

No. 209

BUDUJMY  
OJCZYZNĘ  
zgodą i pracą

KALENDARZYK

24	N. Kunegundy
25	P. Jakóba Ap.
26	W. Anny N. M. P
27	S. Natalii
28	C. Innocentego
29	P. Marty
30	S. Julitty i Dona

REDAKCJA

w ŁODZI  
Al, Kościuszki Nr 41  
TELEFON 28,

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Poniedziałek dnia 1 sierpnia 1921 roku.

Z Warszawy

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada. Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór. po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

**CENA OGŁOSZEN:** PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 40 mk. ZWYCZAJNE 12 mk. NEKROLOGI mk. 20 za wiersz nonpar. DROBNE OGŁOSZENIA mk. 25-0 za wyraz, najmniej 25. Dla poszukujących pracy mk. 200. KOMUNIKATY mk. 25. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekstem 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój”, w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

## Sprawa G. Śląska.

### Czy nareszcie naprawdę porozumienie?

PARYŻ 30 (PAT) godz. 22 52. Harding uprzedził wieczorem Brianda, że rząd angielski przyjął chętnie jego propozycję i polecił lordowi Dabernon przyłączyć się do kroków ambasadora francuskiego i włoskiego poczynionych urzędu niemieckiego i wazwał rząd niemiecki aby był każdej chwili gotów ufać twierdząc wszelkimi sposobami transport przez terytorjum niemieckie wojsk sojusznicych, których wysłanie ze względu na sytuację na G. Śląsku mogłoby być konieczne. Curzon proponuje zebranie się Rady Najwyższej w dniu 8 sierpnia wobec tego, że Bononi nie może przybyć wcześniej do Francji, Lloyd George będzie obecny na posiedzeniu Rady, która zbierze się w Paryżu o ile tego sobie życzyć będzie rząd francuski. Ton odpowiedzi angielskiej jest niezwykle serdeczny. Harding wyraził żywe zadowolenie z powodu zlikwidowania ostatniego nieporozumienia. (9)

PARYŻ. 31. (PAT) Opinia francuska z wielką życzliwością wita to, że Anglja dała dowód dobrej woli i poczyniła wszelkije wysiłki w celu dojścia do porozumienia. Na zebranie Rady Najwyższej, które się ma odbyć 8 sierpnia, ma być zaproszoną Belgja.

### Briand o stanowisku rządu francuskiego.

Briand odbył w piątek konferencję z lordem Hardingiem, któremu przedstawił stanowisko rządu francuskiego w związku z odpowiedzią angielską. Briand złożył Hardingowi notę, dającą zarys historii w sprawie rokowań górnośląskich oraz odpowiedź na główne art. noty angielskiej.

Niemcy oświadczyły, że stosownie do odnośnych przepisów traktatu wersalskiego wysyłka posiłków wojskowych na G. Śląsk nie może być dokonana bez wspólnej zgody sprzymierzonych. (Niemcy robią się zbyt gorliwymi stróżami traktatu wersalskiego P. R.) Francja nie może pozwolić na to, aby rząd niemiecki starał się w ten sposób odosobnić ją od sprzymierzeńca. Należy Niemcom dać dowód nowej trwałości frontu angielsko-francuskiego.

Najwłaściwszym rozwiązaniem sprawy

Ameryka wyśle również swego przedstawiciela.

Rada Najwyższa zajmie się sprawą przestępców wojennych oraz kwestją lipską.

Rada Najwyższa rozważy również kwestję utrzymania sankcji, które według orzeczenia komitetu gwarancyjnego powinny być uchylone.

Prawdopodobnie zbadane będą środki, przy pomocy których można zaradzić głodowi panującemu w Rosji. Może być, że Rada Najwyższa zajmie się także kwestją wschodnią, mimo że Grecja nie żądała pośrednictwa państw sprzymierzonych. Obrady Rady Najwyższej potrwać prawdopodobnie od 8—10 dni.

PARYŻ. 31. (PAT) Omawiając sprawę najbliższego posiedzenia Rady Najwyższej „Petit Parisien” zauważa, że wszystkie względy nie związane ściśle z plebiscytem na G. Śląsku powinny być usunięte na drugi plan albo zupełnie pominięte. Zgodnie z brzmieniem traktatu wersalskiego chodzi dziś nie o wyrażenie jakiejś teorii ekonomicznej lub strategicznej lecz poprostu o uwzględnienie woli ludu.

byłoby wspólne poczynienie kroków w Berlinie przed zwołaniem Rady Najwyższej. Krok ten polegałby na wezwaniu Niemiec do natychmiastowego poczynienia odpowiednich przygotowań dla przyjęcia posiłków francuskich lub międzynarodowych. Rada Najwyższa na pierwszym swem posiedzeniu omówiłaby w zasadzie sprawę wysłania posiłków potem przystąpiłaby do zasadniczych debat nad sprawą podziału terytorjum.

Taki jest program działania, który uważany jest we Francji za możliwy do przyjęcia przez obie strony.

### Żyd o federacji polsko-litewskiej

WILNO. 31. (PAT) Współpracownik „Gazety Krajowej” miał wywiad ze znanym

działaczem żydowskim i radnym miejskim p. Szapira, który między innymi zaznaczył, że dla żydów projekt Hymansa byłby odpowiedni. Następnie oświadczył p. Szapira, że jego zdaniem ludność wileńska powinna brać udział w rokowaniach polsko-litewskich, przyczem w liczbie przedstawicieli powinni się znaleźć delegaci żydów i białorusinów.

W sprawie federacji wogóle dr. Szapira uważa, że z gospodarczego punktu widzenia społeczeństwa żydowskiego federacja Litwy z Polską jest jedynem i najsluszniejszem wyjściem z tego zatargu polsko-litewskiego.

Na zakończenie wywiadu p. Szapira dodał: Nie posiadając na całej kuli ziemi własnego państwa, nie możemy prowadzić odrębnej polityki na szkodę państwa, w którym los nas związał. Autonomia narodowa, której żądamy, a której żądać będą wszystkie narody będące w mniejszości w państwach nie będzie szkodliwa ale wręcz użyteczna dla całego państwa. Politycy odrodzonej Polski powinni zrozumieć jak zużytkować intelektualną i potencjonalną siłę, jaką przedstawiają żydzi dla dobra i rozwoju Polski.

Każdy kraj ma takich żydów, takich sobie wychowa. Szczęśliwe jest państwo, które to rozumie. (Ma może racie p. Szapira, tylko że żydzi nasi okazali się niestety zbyt często wyrodnymi dziećmi. P. R.)

### Odrodzenie do gen. Zeligowskiego.

WILNO 31 (PAT) Na ostatnim zebraniu stronnictwa ludowego odrodzenie postanowiło zwrócić się do generała Zeligowskiego o pozostanie wraz z całym wojskiem na stanowisku i do czasu utworzenia rządu krajowego, wybranego przez Sejm wileński oraz przedłożono gen. Zeligowskiemu następujące postulaty ludności wiejskiej.

Natychmiastowe zwołanie sejmiku w Wilnie dla wyrażenia nieskrepowanej woli ludności o jej przyszłym losie. Zmiana rządu przez powołanie przedstawicieli szerokich warstw ludności polskiej i innych narodowości. (3) Przeprowadzenie przez ten rząd w tempie przyspieszonym wyborów do Sejmu reformy rolnej uwzględniającej interesy włościan bezrolnych i małorolnych.

Niezależnie od tego Odrodzenie żąda natychmiastowego powołania do życia głównego komitetu wyborczego, który może nosić nazwę Rady Krajowej, a który składałby się z przedstawicieli ugrupowań społecznych i narodowych w odpowiednim stosunku do ich liczby.

## Obrona przed ociemczyzną w Alzacji i Lotaryngji.

Rząd francuski, obejmując odzyskane ziemie nadreńskie, które przez lat 40 i kilka były pod panowaniem niemieckim, zorientował się od razu pisze „Dziennik Poznański”, ile tajnych niebezpieczeństw wnosi z sobą ta część ludności nowych prowincji, która pozornie tylko i formalnie weszła w skład narodu francuskiego, w rzeczywistości zaś głową i sercem ciążyła i ciążać będzie przez długie jeszcze lata do Niemiec.

Ludność Alzacji i Lotaryngji od wieków była mieszana, przeważnie germańskiego pochodzenia, i aczkolwiek od Niemiec odrębna, stanowi jednak dość podatny materiał dla przeprowadzenia germanizacji. Prócz tego podobnie jak w naszej b. dzielnicy pruskiej przeprowadzony tam został energicznie system germanizacyjny, i podkreślana była bardzo wyraźnie przynależność tych ziem do korony pruskiej, gdzie srożyły się z wyjątkową zaciekleścią wszelkie zakusy eskterminacyjne. W trosce swej o dobro państwa, rząd francuski, potraktował kwestję niemiecką na swoich kresach wschodnich w sposób bardzo poważny, a dla nas specjalnie ciekawy.

Rzecz prosta o ile chodziło o dawnych mieszkańców tych ziem, trudno było w jakiś sposób formalnie przeprowadzić wyraźne klasyfikacje, kto jest frankofilem. Można było jednak stwierdzić od razu, że kategoria dawno mieszkających w tych stronach obywateli będących synami i wnukami dawnych obywateli francuskich, stanowić będzie materiał najbardziej państwowotwórczy i wierny rządowi francuskiemu.

Z tego względu podzielono nowych obywateli francuskich na 4 kategorie.

**Klasa A:** Ci wszyscy, których oboje rodzice byli przed rokiem 1870 obywatelami francuskimi, bądź ci, którzy wyłącznie od podobnych obywateli pochodzą.

**Klasa B:** Ci wszyscy, którzy bądź po ojcu bądź po matce, a więc z jednej strony tylko pochodzą z miejscowej, a więc kiedyś francuskiej ludności.

**Klasa C:** Ludność napływowa, mająca jednak przepisane prawami lata pobytu więcej

niż 15 lat, i według przepisów prawnych stanowiąca ludność stale osiadłą.

**Klasa D:** Ludność napływowa przygodna, nie mająca prawa stałego osiedlenia i stanowiąca warstwę najbardziej niebezpieczną od niedawna w Alzacji i Lotaryngji osiadłą.

W stosunku do tych 4 klas wydano specjalny regulamin mający na celu ochronę państwa przed niebezpieczeństwem wewnętrznym. Tylko obywatele klasy A, pochodzący od francuskich rodziców otrzymali przyznane wszystkim praw obywatelskich narówni z mieszkańcami innych prowincji. Obywatele klasy B, z jednej strony tylko pochodzący z ludności miejscowej mogą mieć przyznane wszelkie prawa obywatelskie, wyborcze, wojskowe i inne, w razie gdy władze administracyjne danej miejscowości wydadzą im świadectwo prawomocności. Zarządzenie to rozciąga się w wyjątkowych wypadkach i na klasę C, która jednak, jako napływowa, ale zasiedziała oddawna w kraju, jest pod ścisłą obserwacją władz policyjnych. Obywatele klasy D, traktowani są wogóle raczej jako cudzoziemcy, jako kandydaci do osiągnięcia pełnych praw obywatelskich, i uważani są zupełnie słusznie zresztą, za podejrzanych.

Widzimy, jak głęboko zastanowiła się Francja nad wartością państwową i obywatelską tej nowej ludności, która weszła w skład wielkiego francuskiego narodu, razem z odzyskaniem straconych 50 lat temu ziem nadreńskich. Powinno dać to i nam wiele do myślenia albowiem stosunki panujące w Wielkopolsce i na Pomorzu, różnią się mało pod względem niebezpieczeństwa niemieckiego od stosunków w Alzacji i Lotaryngji, a właściwie są w znacznie ostrzejszym stopniu niebezpieczne dla państwa. Wszelka przesada w kierunku baczności byłaby naturalnie nie wskazana, ale poczucie niebezpieczeństwa powinno leżeć w samej osnowie wszystkich zarządzeń państwowych w.b. dzielnicy pruskiej, gdzie zakorzeniona i zawsze zuchwała a pełna nadziei na przyszłość niemieczyna, może nam wiele szkody przynieść.

delegacji na te rokowania. (6)

(kt) „Prager Tageblatt“ donosi, że polski minister pełnomocny p. Erazm Piltz przybył wraz z małżonką do Marienbadu i za mieszkał w hotelu „Hanower“.

Bank francuski obniżył stopę procentową z 6 na 5 i pół.

kt. Z różnych okolic Francji donoszą o wielkich burzach i orkanach.

(kt) Donoszą, że Grecy ponieśli ciężką porażkę pod Saint Grasi.

(kt) Donoszą, że lord Curzon i Ba'vour odjeżdżają do Paryża w środę. **Lloyd George nie weźmie udziału w otwarciu Rady Państwa** ze względu na inne sprawy, jakie w tym dniu go zatrzymują. Jest jednak możliwe, że weźmie udział w dalszej dyskusji.

(kt) „Le Journal“ donosi z Londynu, że w razie gdyby Rada Najwyższa zdecydowała wysłanie posłków na G. Śląsk rząd angielski będzie starał zorganizować kontyngent równy kontyngentowi francuskiemu.

### St. gnejoja w parlamencie czeskim.

PRAGA 30 (PAT) Wobec przejścia partii klerykalnych do opozycji w pracach parlamentu nastąpiła stagnacja. Była min. Swahla podjął się wszcząć rokowania z temi partjami, aby je skłonić do zaniechania opozycji.

### Mgawki republikańskie.

Ze Lwowa donoszą: Przeciw jednorocznemu sierzantowi V dywizji, Stan. Mozołowskiemu, prowadzono od dwóch lat śledztwo o jakieś przewinienie na froncie. Zdenarwowany przewiekaniem się sprawy, udał się do sądziego śledczego i po ostrych wyrzutach, błagał go o przyspieszenie śledztwa, gdyż życie w takiej niepewności jest dla niego męczarnią. W rezultacie kazał go następnego dnia sędzia śledczy aresztować i odstawić do więzienia. Nie spodziewając się takiego „przyspieszenia“ śledztwa, Mozołowski strzelił sobie w serce i wkrótce skonał.

„Kurjer Polski“ dowiaduje się, że w ne ma nastąpić nominacja p. Kiernika na prezesa głównego urzędu ziemskiego. Ludowcy gromadzą, jak mogą, atuty wyborcze w swoich rękach. Ciekawa rzecz, jak na tem wyjdą late resy społeczeństwa. (7)

### Co mówią dobrzy polacy.

W ub. niedzielę odbyło się w „Hotelu Poznańskim“ w Kowalewie zebranie kupców samodzielnych. P. M. Pacoszyński kierownik omówił sprawę obecnego kryzysu gospodarczego, z którego Polska zdaniem prelegenta wyjdzie zwycięsko, jeśli poczucie obowiązków w stosunku do Ojczyzny naszej wzrośnie. Każdy obywatel powinien być w pierwszym rzędzie Polakiem.

Kupiec polski musi pozbyć się swojej zaściankowości, musi posiadać szersze horyzonty. Rozwinać przedsiębiorczość swoją we wszystkich kierunkach, aby unarodowić nasz przemysł i handel. Polska w swoim obecnym położeniu oczekuje pewnego momentu zwrotnego, od którego pójdzie po innej gołą linią. Przecież Niemcy przed 100 laty znajdowały się w położeniu gorszym, a mimo to dzięki pracy i wytrwałości obywateli doszli do doskonałego rozwoju. Precz przeto z pesymizmem—a pora wziąć się do czynu. Kupiectwo polskie powinno wolny handel powitać jako swobodę działania, swobodę czynu. Ludzi nad używających wolności w tej dziedzinie samo kupiectwo będzie pietnować gdyż to podrywa jego poważanie w społeczeństwie.

### Pamiętajmy o żołnierzu!

### Właściwa przyczyna.

Jak doniosły telegrafny rząd bolszewicki miał się zizec pomocy żywnościowej Ameryki i Anglii, jakoby z tego powodu, że ta pomoc pochodzi od rządów burżuazyjnych, a nie od sto warzystwa robotniczych.

Obecnie sprawa się wyjaśnia o tyle, że rządy angielski i amerykański postawiły warunek kontroli ze swej strony nad rozdawaniem artykułów żywnościowych.

Ten warunek bardzo się niepodobał przewodcom bolszewickim, którzy myśleli, że zapo mocą chleba będą mogli przeprowadzić agitację na swoją korzyść oraz nabić własne kieszenie. A gdy ich plany zawiódły, zrzekają się pomocy.

Bolszewicy tak są zdyskredytowani, że nikt im nie ufa, bo już nie raz dowiedli, że pod hasłami humanitarnymi dają tylko do celów osobistych i z bogacenia się przedewszystkiem.

### Wielkie pożary lasów.

Dzienniki czeskie donoszą z Preszburga, że od kilku dni płoną lasy na obrzymiej przestrzeni. Koło miejscowości Alsoczekicza stoi w płomieniach 80 morgów lasu. Dzienniki donoszą, że również w północnych Czechach płoną lasy. Pożar koło miejscowości Hirschberg trwa już od kilku dni i niema nadziei prędkiego zlikwidowania go. Szkody sięgają dziesiątek milionów. Wszędzie posucha sprzyja pożarom. (7)

Przed tygodniem zaczęły płonąć lasy koło Koszyc i w innych miejscowościach z powodu niełychanej posuchy. Wezwano wojsko do akcji ratunkowej, lecz bezskutecznie, bo do niedzieli spłonęło 30 morgów lasu, do wtorku 80. Także z Lipy czeskiej donoszą o katastrofalnych pożarach lasów: Strata wynosi wiele milionów koron czeskich. (7)

### Gen. Hoefler głównym dowódcą Orgeszu na G. Śląsku

Paryż (EE). „Intransigent“ donosi z Genewy: Sztab generalny Orgeszu przeniósł swoją siedzibę z Monachium do Tyrolu.

Wysłano do gen. Hoefera prośbę aby objął główne dowództwo nad wszystkimi oddziałami Orgeszu na G. Śląsku.

### Niemcy opawscy zbroją się.

PRAGA 30 (PAT) „Lidowe Nowiny“ donoszą z Opawy, że tamtejsi Niemcy od dłuższego czasu potajemnie zaopatrują się w broń i amunicję. Posiadają oni już kilka tysięcy karabinów i 5 kulomiotów. Dziennik twierdzi że Niemcy przygotowują się do walki irredentystycznej przeciw republice czesko-słowackiej.

### Zamknięcie gdańskiej fabryki broni.

GDANSK 30 (PAT) Dziś na rozkaz ko misji międzysojuszniczej zamknięta została gdańska fabryka broni. Nadmienić trzeba, że „Dziennik Gdański“ zwracał uwagę, że od paru dni wdużych ilościach wywozi się z tej fabryki części maszyn, narzędzia, materiały oraz całe skrzynie z nieznaną zawartością.

Jak wiadomo maszyn i całe wogóle urządzenia gdańskiej fabryki broni przyznane zostało na mocy uchwały Ligi Narodów Polsce.

### KRONIKA TELEGRAFICZNA

(kt) Rada Ambasadorów zawiadomiła rząd austrijski, że rokowania w sprawie zachodnich Węgier rozpoczną się 6 sierpnia w Edenburgu. Rząd austrijski został wezwany do wystania

## Rokowania polsko-gdańskie nie idą pomyślnie.

GDANSK 30 (PAT) Na podstawie informacji udzielonych przedstawicielom prasy polskiej w Gdańsku przez generalnego komisarza p. Plucińskiego o stanie rokowań polsko-gdańskich „Gazeta Gdańska” wysuwa wniosek że dotychczasowych wyników rokowań nie można nazwać zbyt pozytywnymi. Jednakże poczyniono starania, aby układ doprowadzić do skutku.

**Delegaci ze strony polskiej pozostają ustepstwą wszędzie tam, gdzie to było możliwe,** godząc się na odroczenie mniej zasadniczych i aktualnych spraw.

W obecnej chwili nie wiadomo jeszcze, czy większość niezłatwionych spraw wejdzie do układu czy też poddana będzie pod arbitraż wysokiego komisarza. Dotychczasowy przebieg rokowań pozwala przypuszczać, że **zakończą one nie zostaną w pierwszych dniach sierpnia.**

## Sprawa Polski-sprawą honoru sprzymierzonych!

„Morning Post” omawiając ostatnie wypadki polityczne pisze: Anglja i Francja wypowiedziały się za silną niepodległą Polską. **Nie widzimy powodu, dlaczego mielibyśmy bronić interesów niemieckich.** Jest rzeczą pewną że Francja zmierza po linii polityki państw sprzymierzonych, odpowiadającej interesom angielskim.

Dziennik zwraca uwagę, że Niemcy odrzuciły formalnie i urzędowo żądanie Francji. Chodzi więc o sprawę honoru.

## Obrady komisji rzeczoznawców

Paryż Jaki donosi „Petit Journal” komisja rzeczoznawców zajmowała się na wczorajszym posiedzeniu teżą angielską. Omawiano następnie szereg projektów podziału Śląska, mających na celu ustanowienie takiej linii etnograficznej, która w równej mierze uwzględniałaby równowagę ludności polskiej i niemieckiej.

## Włocky nie wysła posłków?

RZYM 30 (HAV) Jak podają dzienniki min. spr. zagr. Della Torei na posiedzeniu komisji spr. zagr. oświadczył, że niema zamiaru wysłania posłków na G. Śląsk. Dodał, że należałoby, aby Rada Najwyższa powzięła w tej sprawie decyzję. 9

## Papież do biskupów polskich.

PARYŻ (PAT) Hav. Papież wystosował do episkopatu polskiego pismo przypominające o serdecznych uczuciach i życzliwości jako stolika apostołska ota-  
**cza Polskę wolną i niepodległą.** Pismo to, które zostanie wkrótce ogłoszone utrzymane jest w tonie ściśle religijnym i nawołuje umysły do uspokojenia.

(Podczas naszej niewoli, Watykan nie zawsze niestety wyrażał „serdeczne uczucia życzliwości” dla Polski. P. R.)

## KRONIKA

— Urlop p. Wojewody. Po załatwieniu strajku włókienniczego, od poniedziałku, pan Wojewoda wyjeżdża na urlop wypoczynkowy.

Zastępować go będzie na czas nieobecności dr. Garapich.

— W sprawie strajku farmaceutów

odbędzie się w inspektoracie pracy dziś, w poniedziałek konferencja obu stron zainteresowanych. (9)

## Zakończenie strajku włókienniczego.

40 proc. podwyżk Koncesje dla przemysłu. Część fabryk ruszy w poniedziałek.

W sobotę pan minister ochrony pracy i opieki społecznej, Darowski, na skutek starań o interwencję rządu, czynionych u postów na sejm, oraz narad międzyministerjalnych w rzecznej kwestji, zaopatrzonej we właściwe pełnomocnictwa ze strony min. przemysłu i handlu oraz skarbu, przybył do Łodzi, celem podjęcia arbitrażu dla zlikwidowania przeciągającego się strajku w przemyśle włókienniczym.

Pan minister oświadczył w imieniu rządu, iż w porozumieniu z ministerstwami przemysłu i handlu, oraz skarbu, celem najszybszego zlikwidowania przeciągającego się strajku, rujnującego zarówno obie strony, jak i kraj cały, ma misję wpłynięcia na przemysł łódzki w tym kierunku, by skłonić go do najdalszych ustępstw na rzecz robotników.

Ponieważ przemysłowcy nie mogą pójść dalej, niż zaofiarowane 30% przeto pan minister proponuje w imieniu rządu, aby przemysł zgodził się na podwyżkę jeszcze 10 proc. które pokryją przemysłowi specjalne koncesje rządowe na jego rzecz, a mianowicie udogodnienia walutowe, co do ciężących na przemyśle zobowiązań kredytu zagranicznego, ulgi celne, i t. p.

P. minister zaznaczył, iż za najszybszym zlikwidowaniem strajku przemawiają jeszcze względy natury politycznej, a mianowicie, iż za kilka dni wyjeżdża polska misja dyplomatyczna do Rosji sowieckiej. (9)

Ponieważ z powodu strajku bolszewicy rozsiewają fałszywe wieści, jakoby takowy miał podłoże polityczne i rozszerzył się na kraj cały, a z drugiej strony żniwa w Polsce przeszły wspaniałe i wogóle porządek u nas w porównaniu z tragedją głodową Rosji jest nie do porównania, przeto dla Polski byłoby najbardziej wskazanem właśnie dziś, w chwili nawiązania stosunków z naszym bądź co bądź sąsiadem, nie psuć korzystnego dla nas

## — Zwierzęce pobicie staruski.

Onegdaj włóścianie wsi Sikawa pod Łodzią, w gm. Nowosolna, splamili się zwierzęcym czynem świadczącym zarówno o ich chciwości jak i okrucieństwie, 77 letnia staruszka Antonina Zielińska z Łodzi, nie mogąc wskutek starości zapracować na kawałek chleba, poszła jak zwykle po proszonym chlebie na wieś i użebrała nieco ziemniaków.

We wsi Antoniew Sikawa, schwytali ją tam tejsi gospodarze, wypytyując co niesie, przyczem rzucili domniemanie, iż to ona jest z tych, co im ziemniaki podbierają. Na rzucone hasło „bie” cała zgraja rzuciła się z kijami na nieszczęsną, którą bito niemiłosiernie dopóty, póki pod rami nie mogła się już podnieść. Widząc, iż staruszka się nie porusza, złoczyńcy zaprzestali swego samosądu i w przypuszczeniu, iż staruszka nie żyje uciekli, pozostawiając ją na pastwę losu. Staruszka przeleżała w rowie przez całą noc i nie znalazł się nikt, coby jej udzielił pomocy, dopiero rano jeden z przejeżdżających chłopów zabrał ją na wóz i przywiózł pod mias to Łódź, gdzie przy Brzezińskiej szosie obok cmentarza żydowskiego z woza ją zjął i sam odjechał dalej.

Przechodzący na widok straszliwie skatowanej babki dali znać do miasta skąd zaalarmowano pogotowie ratunkowe.

Babka, jak ustalił lekarz ma na całym ciele sine znaki, oraz kości rąk w kilku miejscach poprzetręcane. Staruszkę dogorywającą przewieziono do szpitala przy ul. Drawnowskiej.

Władze śledcze wdrosły w sprawę tej surowe śledztwo. 9

## — Miljonowa kradzież.

(m) Wczoraj przy ul. Roberta 5 została wykryta miljonowa kradzież, która dokonana została przez 15 uzbrojonych w rewolwery bandytów we wsi Dąbrówka, pow. łódzkiego u Bendrka Mateusza.

Zrabowane przez bandytów rzeczy a mianowicie: pasy transmisyjne, konie wraz z uprzężą i wozem i t. p. znaleziono na posesji Strajgerta Gustawa.

zestawienia stosunków wewnętrznych obu krajów strajkiem, którego zlikwidowanie będzie obowiązkiem obywatelskim.

Pan Minister był, jak się okazało, nader szczegółowo obznajmiony z sytuacją strajkowa, otrzymując dwa razy dziennie telefoniczne sprawozdania o strajku z inspektorjatu pracy, zatem obrady konferencji potoczyły się szybko. Przemysłowcy przyjęli koncesję rządu, wzamian zgadzając się na podniesienie podwyżki płacy robotnikom do 40 proc.

Następnie pan minister przedstawił delegatom robotniczemu modus ze strony rządu oraz zgodę ze strony przemysłowców, wobec czego delegaci postanowili strajk przerwać na warunkach, uzyskanych przy interwencji rządu.

Pan Minister zaznaczył dalej, iż wszelkie niktaktowne postępowania robotników wobec administracji fabrycznej pociągają najfatalniejsze skutki dla samych robotników, dalej zaznaczył ich za szkodami, jakie plyną dla kraju wogóle ze strajków zniechęcając kapitalistów do angażowania się w przedsiębiorstwach przemysłowych w Polsce, o stratach, jakie poniósł w przemyśle polskim kapitał zagraniczny i t. p.

Robotnicy ze swej strony podjęli kwestję kas chorowych, wystawiając swe postulaty, mianowicie uzyskanie gwarancji co do zapowiędzenia na wypadek choroby, pomocy lekarskiej i t. p.

O godzinie 9 wieczorem protokół umowy został przez obie strony podpisany. — Kiedy pójdą fabryki. Projekt umowy delegaci zobowiązali się zakomunikować na zebraniach i wiecach robotniczych, wobec czego w małych fabrykach zapewne już w poniedziałek przystąpią do porzuconych warsztatów, a w większych fabrykach prawdopodobnie ze względów technicznych dopiero we wtorek.

W związku z kradzieżą powyższa zatrzymano podejrzanych o współdziałanie: Budzińskiego Franciszka (Widok 4), Steigerta Rajmolda (Roberta 5), Rarola Różnera (Roberta 5) i Słomczowskiego Stanisława (Tepera 20)

W dniu 27 b. m. nieznani sprawcy dokonali kradzieży garderoby i bielizny na sumę 120,000 mk. z mieszkania Ireny Miler, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 135. Dochodzenie w toku. (5)

## (—) Zbiegła z domu.

W dniu 24 b. m. zbiegła z domu rodzicielskiego 16 letnia Genowefa Tantenbrich, zam. przy ul. Rokicińskiej Nr. 33. Dochodzenie w toku. (5)

## Komunikat.

W związku z notatką, zamieszczoną w Rozwoju dnia 4 lipca r. b. p. t. „Agent policyjny zabójcą” Referat prasowy głównej komendy policji państwowej przesyła nam następujące wyjaśnienie:

Dochodzenia śledcze w sprawie postrzału Olgi Vogel oparte na jej zeznaniach, ustaliło że postrzał był spowodowany przez nią samą w celu samobójczym na tle nieporozumienia familijnych z rodziną jednego z wywiadowców urz. śled. w Łodzi.

Wobec takiego urzędowego ustalenia faktu i braku wszelkich dowodów winy wywiadowcy, pozostaje on na wolnej stopie i pełni nadal obowiązki w urzędzie śledczym” (9)

Popierajcie przemysł polski!

